

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

## Cześć niurzędowa.

Lwów, 21. lutego.

Wiener Abendpost donosi, że dnia wczorajszego mieli udać się wszyscy ministrowie do Budy, ażeby naradzać się tam pod prezydencją Jego Mości Cesarza nad doręczonym przez panów Suhaja i Mrazovica adresem sejmu kroackiego.

Komitet adresowy węgierskiej izby magnatów, złożony z hrabiów Festeticsa, Szecseny i barona Władysława Majthenyja, ukończył — jak pisze Lloyd — 18. b. m. wieczorem swój projekt adresu. Projekt ten jest już litografowany, i miał być przedwczoraj rozdany członkom komisji adresowej.

Senat francuzki doręczył Cesarzowi swój adres na dniu 18. b. m. Cesarz mówił przy tej sposobności: „Adres senatu jest wymownym komentarzem mojej mowy od tronu, rozwija to, co ja tylko nadmieniałem, i wyjaśnia to, co pragnąłem ażeby było zrozumianem. Panowie żądacie jak ja, trwałości rozsądnego i postępowego rozwoju naszych instytucji, polepszenia losu większej części ludu, nietykalnego utrzymania godności i honoru narodu; ta zgodność naszych zyczeń stanowi siłę. Tak duchowny jak i fizyczny świat podlega powszechnym prawom, których niemożnaby przekroczyć bez niebezpieczeństwa. Nie codziennem wstrząśnieniem fundamentów budowy przyspiesza się jej uwiecznienie; mój rząd nie stoi na miejscu, lecz postępuje naprzód i chce postępować, ale na mocnym gruncie, który może unieść i władzę i wolność. Wezwijmyż do pomocy postęp we wszystkich jego postaciach, ale badajmy gorliwie ową wielką piramidę, której podstawą jest powszechnie prawo głosowania, a szczytem cywilizatorski duch Francji. Wyrażone tak dokładnie w adresie Waszym uczucia wzruszyły mnie wiele, są one godne pierwszej korporacji państwa, tego czujnego stróża konstytucji i zasad, na których ona się opiera.“

Przy obradach nad bilem względem zarazy bydła poniosło już ministerstwo angielskie formalną klęskę. Na posiedzeniu bowiem izby niższej z 16. b. m. przyjęty został wniosek Hunta, ażeby transport bydła na kolejach żelaznych, kanałach i zwykłych gościńcach wstrzymany został aż do 25. marca, pomimo oporu rządu większością 83 głosów.

We włoskiej izbie deputowanych toczyły się 18. b. m. dalsze debaty nad prowizorycznym przyzwoleniem budżetu. Ricasoli proponował, ażeby izba zaniechała finansową i polityczną debatę i przystąpiła niezwłocznie do dyskusji nad pojedynczymi artykułami budżetu. Ministrowie jednak sprzeciwiali się temu wnioskowi, oświadczając, że debata posunęła się już tak dalece, iż ministrowie muszą się bronić czynionym im zarzutem; zresztą chce gabinet poznać w zupełności opinię parlamentu. Na te słowa Ricasoli swój wniosek. Bizio żądał wyjaśnienia co do wzajemnego salutowania się austriackich i włoskich okrętów wojennych, a potem mówił długo o marynarce i armii.

Jenerał Lamarmora miał posłowi francuzkiemu, p. Malaret, wyrazić ubolewanie swoje nad tem, że rząd francuzki dozwala u siebie werbunki żołnierzy do armii papieżkiej, co zdaniem jego sprzeciwia się konwencji wrześnie i zasadzie nieinterwencji. Pan Malaret przyrzekł wprowadzić do rządu swojemu, ale oświadczył z swojej strony, że Francja zastrzegła sobie wyraźnie wolność działania, i dodał, że wreszcie wkrótce już wyjaśni pan Kouher w obec izb dokładnie sposób zapatrywania się rządu cesarskiego na kwestję rzymską, co też istotnie już nastąpiło. Zresztą wystąpiła już teraz także i Francja stanowczo przeciw zdaniu gabinetu włoskiego i dowodzi, że nawet w duchu konwencji ma Francja prawo dozwalać u siebie werbunki dla Rzymu.

Do licznych domysłów, jakie wywołało wezwanie barona Budberga do Petersburga, przybył teraz świeży. Mianowicie słyhać, że baron Budberg ma być przeznaczony do zastąpienia księcia Gorczakowa w ministerstwie spraw zagranicznych, gdyż książę pragnie się usunąć dla słabości. Budberg uchodzi w Paryżu za najgorliwszego przyjaciela Francji u rządu rosyjskiego, i dlatego byłoby w Paryżu bardzo radzi jego mianowaniu, oprócz tego zaś ma on być wraz z braćmi Milutynami, z których jeden jest ministrem spraw wewnętrznych a drugi wojny, jawnym zwolennikiem dalszych reform w Rosji.

Depesze z Konstantynopola z 13. b. m. donosiły, że Józef Karam poddał się już, a tymczasem nadeszły na Marsylię następujące doniesienie z Trypolidy z 31. stycznia: Dnia 28. stycznia uderzyło 4000 Turków i kozaków otomańskich na zostający pod rozkazami Józefa Karama, o 5 mil od Trypolidy pod Benachy w górach oszańcowany korpus w liczbie 1200 Maronitów. Walka trwała 21 godzin, w ciągu których odparł Karam trzy ataki, zdobył 4 dział i zabrał w niewolę kilku oficerów, między tymi jednego pułkownika i jednego francuzkiego kapitana-instruktora. Tego chcieli Maronici zabić, ale Karam wybawił go z ich rąk, i obchodzi się

z nim z wszelkimi względami przynależnymi oficerowi francuzkiemu. Jenerał dywizji Emin Basza (baron Schwarzenberg w służbie tureckiej) powrócił do Trypolidy, ale zaledwie nie został pojmany u samych bram miasta. Karam jest lekko raniony.

Prasa nowojorska wyraża się z wielkiem zadowoleniem o oświadczeniu Cesarza Napoleona, że rozpoczęły się już przygotowania do odwołania wojsk francuzkich z Meksyku, i uważa to za wróżbę pokoju między Francją i Ameryką. — Jenerał Waitzel otrzymał 31. stycznia uwolnienie od służby. Tego samego dnia odjechał konsul hiszpański w towarzystwie oficera jenerała Meji w ważnej sprawie z Matamoras do Meksyku.

## II.

Lwów, 20. lutego. W wczorajszym artykule wstępnym staraliśmy się wykazać, jak wielką być mogą dla kraju korzyściami operacje banku hipotecznego miejskiego, w udzielaniu pożyczek na realności miejskie i zaprowadzeniu kas zasiłkowych dla przemysłowców i rzemieślników. Dziś o innych jeszcze czynnościach banku mówić nam wypada. Do najważniejszych policzymy eskontowanie weksli, sądzą albowiem iż nowy zakład finansowy nie będzie się ograniczał do eskontowania samych tylko weksli kupieckich i bankierskich, ale zwróci się raczej głównie ku eskontowaniu weksli rolników i gospodarzy wiejskich, tym zaś sposobem zastąpi banki rolnicze tak żywo u nas pożądane. Nie będziemy się tu rozwodzić nad potrzebą kredytu osobistego dla rolników, bo potrzebę tę, w całym świecie powszechnie uznaną, kilkakrotnie już dostatecznie wykazaliśmy, wspomnieć raczej musimy o zarzutach, jakie słyszeć się dają przeciwko udzielaniu rolnikom pożyczek za osobistym kredytem, przeciwko nakładom finansowym w tym kierunku operować mającym. Są tacy co utrzymują iż gospodarz wiejski, własnego i dostatecznego funduszu obrotowego nie posiadający, tem samem już jest w stanie bankructwa i upadłości, na kredyt więc nie zasługuje i zobowiązanie pieniężnych wypełnić nie będzie mógł. Otóż ci co tak sądzą, nie znają wcale położenia kraju i ludzi. Gdyby się mogli rozpatrzeć w portfelach bankierów i lichwiarzy naszych, przekonaliby się iż tam spoczywają po większej części weksle rolników mniej lub więcej zamożnych, w stanie upadłości wcale nie będących, ale do stanu tego przyjsć mogących, bo lichwa ich niszczy a z czasem niejednego zupełnie zniszczy. Otóż żeby zniszczeniu temu zapobiedz, żeby utrzymać na nogach ludzi co dziś jeszcze nie upadli, trzeba koniecznie środka wyrwania ich ze szponów niszczącej lichwy, a środkiem tym być może tylko zakład, weksle rolników do eskontowania przypuszczający. Rozumie się samo przez się iż zakład takowy rozsądnie zakierowany i ogłębnie poprowadzony być musi, długoletnie zaś doświadczenie i wielostronna praktyka w czynnościach pieniężnych przekonały nas dostatecznie, iż przy należytem uwzględnieniu kardynalnych warunków bytu każdej instytucji finansowej, bank rolniczy z takim samym bezpieczeństwem eskontować może weksle rolników i gospodarzy wiejskich, jak bank narodowy austriacki i zakłady jemu podobne eskontują weksle kupców, bankierów lub fabrykantów i przemysłowców, bo przecież samo protokołowanie firmy lub wpisanie jej w metrykę handlową nie dodaje ważności podpisom, na wekslu jakim zamieszczonym. Zdaniem więc naszym rolnik i gospodarz wiejski tak dobrze i pod temi samymi warunkami na kredyt osobisty zasługiwać może jak kupiec, fabrykant lub bankier, chociaż nie myślimy wcale zaprzeczyć, iż cenzurowanie weksli rolniczych daleko większej ulega trudności niż cenzurowanie weksli handlowych. Ale nato sposób właściwy wynaleść by przecie można, mogłyby posłużyć ku temu kółka właścicieli kredytu, podobnie jak w towarzystwie eskontowem niższo-austriackiem zaprowadzone zostały, o których raz już wspominaliśmy, lub inne urządzenie, w praktyce do celu wiodące.

Przypuszczeniu do eskontowania weksli rolniczych nie tyle przeszkadzać może względem na bezpieczeństwo i pewność, bo rolnicy w ogóle, raz to jeszcze mówimy, te same warunki bezpieczeństwa i pewności posiadają co kupcy, przemysłowcy, ile raczej obawia się weksle rolnicze w terminie regularnie zapłacone nie będą, bo brak rzetelności a raczej punktualności w dotrzymaniu zobowiązań pieniężnych rolnikom naszym i gospodarzom wiejskim słusznie zarzucić można. Nierzetelność ta a raczej brak punktualności mają źródło swoje po części w pewnej ociężałości i nieporadności w rzeczach pieniężnych a następnie i głównie może w tem, że rolnicy i gospodarze wiejscy mieli zwykle do czynienia z lichwiarzami, którzy im prolongacyi nie odmawiali, ciężkie tylko i coraz cięższe iż nakładając warunki. Ale jak skoro wdroży się raz przekonanie iż w zakładzie bankowym prolongacya terminu wypłaty żadnym sposobem miejsca mieć nie może, to każdy postara się o pieniądze na terminie i pojnie ze punktualność w wypłacie to konieczny warunek kredytu zwłaszcza osobistego. Z resztą w praktyce to rzecz nie tak trudna, jak się na pozór wydaje, bo idzie tylko o to, żeby

się wystarać na króciuchny czas o fundusze potrzebne do wypłacenia weksłu na terminie, za dzień zaś lub dwa można znów podać bankowi nowy weksel do eskontowania, który eskontowania nie odmówi, jeżeli się położenie majątkowe akceptanta i zyrantów nie zmieniło. Tak czynią po wielkiej części kupcy i przemysłowcy w banku narodowym i jego filiach, a nikt im tego za złe nie bierze, ani też to kredytowi ich wcale nie uwłacza.

W cenzurowaniu wexli rolników gospodarzy wiejskich zdaniem naszym głównie na to baczyc wypada, ażeby akceptant wykazał źródło, z którego wexel, na terminie wypłacić zamysła. To jedyny środek zapobieżenia lekkomyślnemu szafowaniu podpisami wexlowemi, bo ci co wexel cenzurować będą łatwo osądzić zdołają, o ile źródło takowe prawdziwe jest lub zmyślane.

Prócz czynności powyżej wskazanych bank hypoteczny miejski zajmować się jeszcze będzie udzielaniem pożyczek na własne listy swoje zastawne i na inne papiery publiczne austriackie. Są wprawdzie liczne już zakłady głównie w tym kierunku operujące, zawsze jednak nowy zakład przybywający z przyjemnością powitać można, bo konkurencya pożyczki ułatwi i wpłynąć może na obniżenie stopy procentu, dziś mocno wygórowanej. Będzie to zawsze z korzyścią dla stron a w kraju ułatwi cyrkulację pieniędzy i z czasem przyczynić się może do podniesienia kursu listów naszych zastawnych i obligacyj indemnizacyjnych, wstrzymując od sprzedaży nie jednego, co bez trudności i po warunkach przystępnych pozyskać będzie mógł zaliczkę na papiery tak dobrze ufundowane.

## Monarchia Austriacka.

### Trzydzieste szóste posiedzenie Sejmu krajowego dnia 20. lutego 1866.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* zagał posiedzenie o godzinie 11½ przed południem. Obecnych posłów było 124. Ze strony Rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu p. *Possinger*.

Po odczycaniu i przyjęciu protokołów z dwóch ostatnich posiedzeń odczytano następujące pismo Jego Excelencyi c. k. Namiestnika do Marszałka krajowego:

„Jaśnie oświecony Książę!

„Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z d. 2. b. m. najmiłościwiej raczył zezwolić na uwolnienie wszystkich dokumentów, podań i protokołów sporządzonych a względnie wnoszonych z powodu dostarczania przez fundusz krajowy zapomogi i zaliczek dla dotkniętych tegorocznym nieurodzajem w Galicyi, tudzież hypotecznych wpisów, o ileby się z tego powodu zdarzały, od opłaty stęplowej i bezpośrednich opłat ustanowionych prawem z dnia 9. lutego 1850 r. m. dz. pr. p. 50 i prawem z d. 13. grudnia 1862 r. Nr. dz. pr. 689, dalej na uwolnienie od stęplów i opłat dokumentów tyczących się pożyczek i prolongacji tych pożyczek, któreby fundusz krajowy zawierał celem dostarczania zapomóg głodem dotkniętym gminom i pojedynczym osobom.“

„Jednakże fundusz krajowy wykaże c. k. krajowej dyrekcji skarbowej we Lwowie użytek zrobiony z tych pożyczek, a w razie innego użycia takowych będą następnie musiały być uiszczone odpowiednie opłaty od kwot nieużytych na zaliczki i zapomogi dla głodem dotkniętych.“

„W odnośnych dokumentach ma być powołanem rozporządzenie Wysokiego Ministerstwa finansów z dnia 6. b. m. l. 5496, orzekające o wspomnionem uwolnieniu od opłat.“

„Fundusz krajowy ma także podawać do wiadomości Wysokiego Ministerstwa finansów przedsięwzięcie każdej operacji kredytowej wspomnionego rodzaju, oraz wymienić dotyczące Instytuty kredytowe, celem wydania dalszych stosownych rozporządzeń.“

„Jego c. k. Apostolska Mość raczył dalej najmiłościwiej zezwolić na uwolnienie od portoryum wszelkich korespondencyi, jakie w sprawie zaliczek i zapomóg z galicyjskiego funduszu krajowego i z powodu zwrotu takowych będą prowadzone między organami ustanowionymi do rozdania i ściągania tych zapomóg; tudzież na uwolnienie od dochodowego podatku względem dochodów z obliów wystawionych celem uzyskania pożyczki na zapomogi.“

„Co do zasystowania egzekucyi podatkowych w okolicach dotkniętych zupełnym nieurodzajem, to takowe już kilkakrotnie poleceniem zostało skarbowym władzom krajowym w Galicyi, które zarazem zostały upoważnione do odraczania opłaty podatków na lat kilka.“

„Atoli zupełne odpisanie podatków nawet w Węgrzech nie miało miejsca, gdzie notoryczny niedostatek z 1863 nadzwyczajnie przybrał był rozmiary.— Ogólne odpisanie podatków także i w Galicyi nie jest możliwem, równie też i w Bukowinie nie zostało dozwolone. Jednakże w pojedynczych razach c. k. Ministerstwo finansów uwzględni wypadki i stosunki zasługujące na szczególne uwzględnienie, jeżeli dostatecznie poświadczone będą.“

„O wyz wspomnionych uwolnieniach c. k. krajowe władze skarbowe w Krakowie i we Lwowie zostały już zawiadomione.“

„Stosownie do reskryptu Jego Exc. p. Ministra stanu z d. 10. b. m. l. 853 mam zaszczyt podać do wiadomości J. O. Księcia to najwyższe postanowienie odnośnie do szanownego pisma z dnia 31. grudnia r. z.“

Pismo to Izba przyjmuje do wiadomości.

Otrzymał urlopy: p. *Kowbasiuk* na dni 15, a p. *Zahorjko* na dni 8.

Sekretarz Izby *Ludwik hr. Wodzicki* uwiadamia, że komisya dla ustawy wodnej ukonstytuowawszy się wybrała hr. *Badeniego* przewodniczącym, a p. *Geringera* sekretarzem.

Odczytano potem dalszy ciąg petycyj wniesionych do Sejmu.

Przewodniczący komisji petycyjnej p. *Boczkowski* oznajmia, że petycja mieszkańców żydowskich miasta Stanisławowa przeciw osobnemu statutowi dla tego miasta odesłana została do komisji dla statutów miejskich, a petycja *Ludwika Zielińskiego* o bezpłatne rozdawanie książek elementarnych w szkołach ludowych odesłana została do komisji edukacyjnej.

Na wniosek p. *Zyblikiewicza* przystąpiono do narady nad ustawą wstępną (*Einführungsgesetz*) do statutu dla miasta Krakowa. Po krótkiej dyskusji ustawa ta, składająca się z czterech artykułów, została przyjęta i zaraz w trzecim czytaniu ostatecznie uchwalona.

Nim przystąpiono z porządku dziennego do trzeciego czytania projektu dla miasta Krakowa, zabrał głos c. k. komisarz rządowy zwracając powtórnie uwagę Izby na punkt 11. w paragrafie 70. projektu, w którym udzielanie konsensów na oberze, domy zajezdne, wyszynk trunków i kawiarnie policzone jest między atrybucye wchodzące w zakres działania Rady miejskiej. Atrybucye podobne mogłyby przysłużyć radzie miejskiej tylko na podstawie prawa propinacyi. Posiadanie jednak tego prawa dla miasta Krakowa jest zakwestyonowane. Dalej możnaby wnioskować z brzmienia ustępu w mowie będącego, jakoby radzie miejskiej miało przysługiwać prawo udzielania konsensów na kawiarnie bez względu na wyszynk trunków. Takie konsensa jednak na mocy ustawy przemysłowej z r. 1859 udzielać mogą prawnie tylko władze polityczne. Z tych względów mogłyby zajść trudności w uzyskaniu najwyższej sankcyi dla statutu przez Sejm uchwalić się mającego. Dla uchylenia tych trudności byłoby stosowniej, gdyby wspomniany ustęp, jeżeli koniecznie ma być zatrzymany w statucie, umieszczony był między atrybucye magistratu, który dotychczas w swoim zakresie podobne konsensa udzielał.

W skutek tych uwag c. k. komisarza rządowego wniósł p. *Koczyński*, ażeby punkt 11. z paragrafu 70. wykreślono, a umieszczono go w §. 111. gdzie jest mowa o sporach należących do kolegiálnego rozpoznania i decyzji magistratu.

Do wniosku tego przychylił się imieniem komisji sprawozdawca p. *Zyblikiewicz*; poczem wniosek większością głosów został przyjęty.

Nastąpiło potem trzecie czytanie i ostateczne uchwalenie całego statutu gminnego dla miasta Krakowa.

Z kolei przedłożył p. *Lawrowski* sprawozdanie komisji prawniczej o projekcie do ustawy regulującej przeprowadzenie egzekucyi sądowej na rzeczy ruchome.

Komisya prawnicza przedstawia następujący wniosek:

„Wysoki Sejm raczy na podstawie §. 19. a) statutu krajowego uchwalić projekt do następującej ustawy;“

„Art. 1. C. k. sądom poleca się, aby przy egzekucyach na „ruchomości przestrzegały jak najściślej postanowień §. 453 porządowania sąd. i dekretu nadwornego z dnia 7. kwietnia 1826 r. l. 2178, względem rzeczy z pod egzekucyi wyjętych, i w tym celu organom egzekucyę wykonującym, nakazywały dochodzić z urzędu, azali ruchomości pod egzekucyę podciągnąć się mające, nie należą do rzeczy wyjętych z pod egzekucyi na mocy powyższych ustaw, i zapisywać te okoliczności, tudzież oświadczenie dłużnika, a według potrzeby poświadczenie urzędu gminnego lub innych świadków do protokołów egzekucyjnych.“

„Art. 2. Gdyby protokół sprzeciwiał się powyższemu postanowieniu, lub zawierał niedokładności, należy bez zwłocznie z urzędu w myśl tej ustawy urządzić w pierwszym wypadku nowe przeprowadzenie, zaś w drugim stosowne uzupełnienie aktu egzekucyjnego.“

C. k. komisarz rządowy oświadcza, że już z powodu klęski niedostatku między ludnością wiejską c. k. Rząd krajowy zwrócił uwagę na ogrom długów wexlowych pozaciąganych przez włościan i w porozumieniu z c. k. wyższym sądem krajowym, zastanawiał się nad środkami mogącymi zaradzić złemu. Z dochodzeń urzędowych okazało się, że w 12 wschodnich obwodach Galicyi wpłynęło w r. 1864 do sądów 6975 skarg o kwotę ogółową 251.148 złr., zaś w r. 1865 skarg 10.665 na kwotę 449.834 złr., w przecięciu więc rocznie 8820 skarg na kwotę 350.381 złr. Najwięcej skarg wexlowych wpłynęło w sądzie Stanisławowskim mianowicie 3054, w Lwowskim 2316, w Samborskim 2198 na sumę ogółową 118.296 złr. Zachodziła przeto potrzeba obmyślenia ze strony rządu środków zaradczych. Jakoz rząd krajowy w porozumieniu z c. k. wyższym sądem krajowym przedstawił ministerstwu środek zgadzający się prawie dosłownie z wnioskiem przez komisję proponowanym. C. k. komisarz rządowy oświadcza w końcu, że uchwała Sejmu według wniosku komisji znajdzie ze strony c. k. rządu jak najjaśniejsze poparcie.

Oświadczenie to c. k. komisarza rządowego przyjęła Izba głosami oznakami zadowolenia.

P. *Laskowski* sądzi, że tu idzie tylko o to, żeby istniejące przepisy prawne były ściśle przestrzegane, na to nie potrzeba nowej ustawy. Wnosi przeto, ażeby Izba przeszła nad wnioskiem komisji do porządku dziennego, petycye zaś odnoszące się do nadużyć w egzekwowaniu ruchomości za długi wexlowe, odesłać do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą, by polecono sądom ścisłe przestrzeganie odnośnych przepisów.

C. k. komisarz rządowy robi uwagę, że wniosek komisji domaga się nowego przepisu prawnego, mianowicie dochodzenia z urzędu, czyli rzeczy zagrabione należą lub nie do kategorii ruchomości wyjątych z pod egzekucyi.

P. Grocholski popiera wniosek p. Laskowskiego, toż samo p. Szemelowski. Za wnioskiem komisji przemawiają pp. Koczyński, ks. Naumowicz i p. Ławrowski, poczem przy głosowaniu wniosek p. Laskowskiego uchylono, zaś wniosek komisji został przyjęty i zaraz w trzecim czytaniu ostatecznie uchwalony.

Nastąpiło pierwsze czytanie wniosków ks. Ustjanowicza: a) o zaprowadzenie nauki weterynaryi w szkołach przygotowawczych (preparandach) do stanu nauczycielskiego we Lwowie i w Krakowie; b) o uwolnienie żrebiąt od opłaty myta na gościńcach i przevozach. Po umotywowaniu przez wnioskodawcę, wniosek pierwszy odesłany został do komisji edukacyjnej, drugi do komisji administracyjnej.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 2½ po południu. Przyszłe posiedzenie w piątek. Porządek dzienny: Sprawozdanie komisji w sprawie propinacyi; pierwsze czytanie wniosków: ks. Trzeszczakowskiego o seminariach nauczycielskich; p. Lipczyńskiego o policyi zdrowia; p. Tarczanowskiego o ulżeniu ciężarów publicznych w okolicach górskich; p. Krzysztofowicza o statucie dla miasta Stanisławowa.

**Lwów, 20. lutego. (Sprawa głodowa.)** Sprawa zapomogi dotkniętych głodem mieszkańców weszła w drugie stadium swego istnienia. Czynności komisji centralnych i komisji powiatowych wzmaga się codziennie, ale też i głód wzmaga się co raz bardziej, i rozszerza panowanie swoje nad okolicami, które dotąd nie były jeszcze dotknięte niedostatkiem.

Komisja centralna zasięga bezustannie wiadomości co do stanu rzeczy do komitetów powiatowych, i od osób wiarogodnych z prowincyi, i na podstawie tychże asygnuje zasiłki pieniężne i mianuje nowych komisarzy powiatowych.

Od czasu zamieszczonego przez nas sprawozdania ostatniego w sprawie głodowej, zaasygnowano:

a) na zapomogę bezwrotną:

1. dla powiatu Zaleszczyki do rąk p. M. Kozickiego	1000	złr.
2. dla powiatu Podhajce do rąk p. E. Torosiewicza	500	"
3. dla powiatu Horodenka do rąk p. L. Cieńskiego	500	"
4. dla powiatu Buczacz do rąk p. W. Dąbrowskiego	500	"
5. dla powiatu Przemyślany do rąk p. A. Roszkowskiego	500	"
6. dla powiatu Obertyn do rąk p. L. Łukasiewicza	1000	"
7. dla powiatu Kołomyja do rąk p. K. Bogdanowicza	500	"
8. dla powiatu Peczenizyn do rąk p. K. Radlińskiego	1000	"
9. dla powiatu Bohorodczany do rąk p. J. Sauczka	1000	"
10. dla powiatu Zabłotów do rąk p. L. Zadurowicza	1000	"
11. dla powiatu Mielnica do rąk p. M. Borkowskiego	1000	"
12. dla powiatu Kołomyja do rąk p. K. Bogdanowicza	500	"
13. dla powiatu Gwoździec do rąk p. W. Drohojewskiego	1000	"
14. dla powiatu Tłumacz do rąk p. P. Nikorowicza	1000	"
15. dla powiatu Borszczów do rąk p. J. Joczka	1000	"
16. dla powiatu Kałusz do rąk p. K. Soboty	1000	"

b) na zapomogę zwrotną:

1. dla powiatu Podhajce do rąk p. E. Torosiewicza	2000	"
2. dla powiatu Bursztyn do rąk p. M. Gołębskiego	2000	"
3. dla powiatu Buczacz do rąk p. W. Dąbrowskiego	2000	"
4. dla powiatu Obertyn do rąk p. G. Łukasiewicza	2000	"
5. dla powiatu Peczenizyn do rąk p. K. Radlińskiego	4000	"
6. dla powiatu Bohorodczany do rąk p. J. Sauczka	1000	"
7. dla powiatu Gwoździec do rąk p. W. Drohojewskiego	10000	"
8. dla powiatu Tłumacz do rąk p. P. Nikorowicza	3000	"
9. dla powiatu Borszczów do rąk p. J. Joczka	2000	"
10. dla powiatu Kałusz do rąk p. K. Soboty	3000	"

Razem . . . . . 44000 "

doliczając dawniej zaasygnowane . . . . . 77000 "

Ogółem . . . . . 121000 złr.

**Wiedeń, 19. lutego. (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)** W c. k. kościele parafialnym w burgu, proboszcz zamkowy Dr. Schwetz miał wczoraj po sumie pierwsze kazanie postne. Na nabożeństwie znajdowali się Ich Ces. Moście Arcyksiążęta Karol Ludwik z małżonką i Ludwik Wiktor.

Jego Cesarz. Mość Arcyksiążę Wilhelm generałny inspektor artyleryi udał się przedwczoraj z kilku adjutantami do Pressburga,

odbył tam przegląd wojska i po obiedzie o godz. 4. powrócił do Wiednia.

Książę modeński odjechał przedwczoraj z adjutantem do Wenecyi, dokąd za dni kilka ma udać się także Jej Ces. Mość Księżna.

Posel mexykański p. Barandarian powrócił wczoraj z Paryża.

Wczoraj o godz. 10. przedpołudniem jako w rocznicę szczęśliwego uratowania Najj. Pana odbyła się coroczna msza ś. w kościele OO. Kapucynów, na którą fundusz zapewniony został po wieczne czasy za staraniem radcy medycynalnego Dr. Viszanika założyciela i przełożonego stowarzyszenia ku wspieraniu przestępców wypuszczonych po uleczeniu z c. k. zakładu obłąkanych.

Const. österr. Ztg. zamieściła artykuł następujący:

„Jeżeli baron Eötvös wziął sobie za zadanie zniszczenie śladów pozytywnych warunków pojednania, jakie mowa p. Bartala w rozprawach nad adresem po sobie zostawiła, to cel ten dopiął zupełnie: stoimy znów w obec ogólnego żądania zgody bez punktu wyjścia i w nieograniczonym widokregu. Bo o cóż idzie? Nie o to, żeby z tej strony Litawy i z tamtej zasada konstytucyjna przyszła do właściwego sobie znaczenia, zasada ta poręczona została z tej strony i z tamtej niezłomnem słowem cesarskiem. Idzie o to, i tylko o to, żeby konstytucyjne Węgry zespoliły się z zachodnią połową państwa także konstytucyjnie zorganizowaną i jako członek żyjący zajęły funkcje harmonijne w wielkim ciele politycznem, Austrya się nazywajacem; idzie przedewszystkiem o oznaczenie owych spraw wspólnych, które w imieniu jedności i potęgi monarchii wspólnie traktowane być mają i o formę, w jakiej wspólne to traktowanie odbywać się ma. Wszystko inne nie jest wcale zakwestyonowane, albo też ma tylko podrzędne znaczenie. Nie prawdą jest, że walka czasów przeszłych była walką absolutyzmu austriackiego z konstytucyjnym rządem węgierskim, albo też o tyle tylko jest prawdą, iż w owym czasie idea państwa miała wyraz swój w absolutyzmie. I również nie jest prawdą, ażeby idea ta w obec Węgier inną być mogła, przybrawszy już formy konstytucyjne, albo o tyle tylko jest prawdą, o ile szamotanie się z tej strony i z tamtej w przyszłości odbywać się będzie bez owego domieszczenia, jakie przeciwieństwa idey konstytucyjnej sprawowały. W rzeczy głównej nigdy nie szło o to, ażeby konstytucyjne Węgry podózką się stały absolutystycznej Austryi, lecz jedynie o to, ażeby samoistne Węgry w pewnych granicach wysługiwały się idei państwa austriackiego, a idea ta nigdy nie przestanie dążyć ku swemu urzeczywistnieniu. Jednolitość urządzeń konstytucyjnych urzeczywistnienie takowe ułatwić może, lecz nie może go zastąpić i zbytecznem uczynić, a właśnie mechanizm więcej skomplikowany wymaga koncentracji siły motorem i kierownikiem będącej w jedną silną dłoń i według praw stałych i niezmiennych.“

## Królestwo Polskie.

**Warszawa, 18. lutego. (Sposób zarządu klasztorów rzymsko-katolickich.)** Komitet zarządzający w Królestwie Polskiem wydał następujące rozporządzenie:

W skutek przedstawienia dyrektora głównego spraw wewnętrznych i duchownych, komitet zarządzający w rozwinięciu §. 13. najwyższej zatwierdzonych dnia 22. listopada (4. grudnia) 1864 roku przepisów o środkach utrzymania i sposobie zarządu klasztorów rzymsko-katolickich, postanowił i stanowi.

1. Prawo do wsparcia, zapewnione zakonnikom i zakonnicom klasztorów nie etatowych na mocy §. 13. najwyższej zatwierdzonych dn. 22. listopada (4. grudnia) 1864 r. przepisów o środkach utrzymania i sposobie zarządu klasztorów rzymsko-katolickich, rozciągnąć także i do nadetatowych osób stanu zakonnego, zamieszkujących w klasztorach etatowych.

2. Potrzebny na ten cel wydatek pokrywać z tego własnego funduszu, który stosownie do wspomnianego §. 13. okaże się potrzebnym na wsparcie dodatkowe dla klasztorów nie etatowych.

3. Na wszystkie pomienione wsparcia, tak dla zakonników i zakonnic w klasztorach nie etatowych, jako też dla nadetatowych osób stanu zakonnego w klasztorach etatowych za rok 1865, wyznaczyć z funduszy poklasztornych przeszłych pod zarząd skarbu, sumę wyrównującą 1000 rsr., pomnożoną przez liczbę klasztorów nie etatowych, jakie istniały na początku tegoż roku.

4. Odpowiednio takiemu obliczeniu, poruczyć dyrektorowi głównemu skarbu, bezwzględnie wydanie rozporządzenia co do wyasygnowania komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych sumy rsr. 26.000 celem użycia jej za potwierdzeniem Namiestnika, łącznie z pozostałością z poprzednio wyznaczonej już sumy rsr. 1000 wyłącznie na wsparcia wyżej wzmiankowane.

5. W przyszłości, jeżeli zajdzie potrzeba wydatkowania na podobne wsparcia, w przypadku zamknięcia klasztorów nie etatowych w ciągu roku, postępować według tej samej zasady, jak wyżej w punkcie 3m wskazaną została.

6. Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być winno w dzienniku praw, poruczyć dyrektorom głównym spraw wewnętrznych i duchownych tudzież skarbu.

Działo się w Warszawie na 103. posiedzeniu dnia 1. (13.) grudnia 1865 r.

Zgodno z oryginałem:

Dyrektor kancelaryi B. Biełozerski.

# Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się we czwartek dnia 22. lutego b. r. o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Sprawy nie załatwione z ostatniego posiedzenia, tudzież 1) Wypłata należności za rzeczy zakupione dla zakładu sierót. Spr. radny p. Dr. Orzechowicz. 2) Wypłata należności za leki dostarczone dla ubogich. Spr. radny p. Dr. Maciejowski. 3) Reskrypt wys. c. k. ministerstwa w sprawie gymnasium „Franciszka Józefa”. Spr. radny p. Dr. Madejski. 4) Prośba o bezpłatne odstąpienie i sążnia kwadrat. ziemi na ementarzu grodeckim pod pomnik s. p. Karoliny Sienkiewiczówny. Spr. radny p. Dr. Maciejowski.

(Pożary.) W Dudyńcach, w powiecie Sanockim, dnia 28go z. m. w nocy niespełna w dwóch godzinach spaliło się 8 domów włościańskich z budynkami gospodarskimi i zapasami zboża, tudzież sześć chat i dom mieszkalny ze stajnią na folwarku. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

W Z adubrowcach, w powiecie Śniatynskim, dnia 14. b. m. spaliła się zagroda włościańska. Ogień miał być podłożony. Szkoda wynosi około 300 zlr.

W Medyce, w powiecie Mościckim, dnia 16go b. m. spalił się dom włościański i właścicielka tegoż poniosła śmierć w płomieniach. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

(Nieszczęsny wypadek.) W Perespie, w powiecie Sokalskim, dnia 8go b. m. Stefan Hrabowy, 9 lat liczący, wpadłszy pod kolo młyńskie, poniósł śmierć.

(Dochody górnictwa w Rosyi.) W zbiorze statystycznych wiadomości z wydziału górnictwa za rok 1865, zamieszczone są następujące cyfry dochodów w r. 1863 z eksploatacyi metalów i węgla kamiennego na zakładach rządowych rosyjskich: 1) za złoto 1,414.928 rub. 80 kop., 2) za miedź 354.794 rub. 10 kop., 3) za ołów i gleję 27.613 rub. 66 $\frac{3}{4}$  kop., 4) za srebro 23.627 rub. 28 kop., 5) za węgiel kamienny 16.500 rubli. Z tego pokazuje się, że dochód od miedzi zajmuje po złocie drugie miejsce, a zatem dobywanie miedzi jest jednym z głównych artykułów w Rosyi.

(Wyspa w niebezpieczeństwie zatonięcia.) Wyspa Nea Camem (na archipelagu greckim), która przed 160 laty w skutek trzęsienia ziemi wychyliła się nad powierzchnię morza, jest teraz w niebezpieczeństwie zatonięcia. Dnia 30go z. m. słyszano tam grzmot podziemny i morze wzburzyło się. W dwa dni później ujrano wychylającą się z morza skałę, a dnia 1go b. m. buchały z pod ziemi płomienie przez godzinę. Na wyspie utworzyły się dwa jeziora, które powiększają się coraz bardziej. Morze w około przybrało barwę czerwoną. Domy na wyspie zarysowały się i grożą zwaleniem, ziemia zapada się zwolna. W zatoce korynckiej było słabe trzęsienie ziemi.

(Nadesłane.)

## Uwiedomienie.

Do wszystkich P. T. członków pierwszego powszechnego stowarzyszenia urzędników we Lwowie.

Mamy zaszczyt ponowić ogłoszone także w Gazecie Lwowskiej z 30. grudnia z. r. Nr. 297 zaproszenie do udziału w asekuracji kosztów leczenia chorych i pogrzebów, i zwracamy oraz uwagę na niektóre korzyści tego oddziału stowarzyszenia, a mianowicie:

1. Uiszczając się mająca premia asekuracyjna jest stosunkowo bardzo mała. Tak n. p. kto asekuruje kosztą leczenia w kwocie 3 zlr. tygodniowo w wieku lat 25 płaci tylko 36 c. miesięcznie, a jeżeli przytem zabezpiecza także kosztą pogrzebu w kwocie 50 zlr. płaci tylko 57 c. miesięcznie.

2. Przytem ważne jest postanowienie statutów, że zaasekurowany pobiera od stowarzyszenia zapomogę na kosztą choroby przez całe 6 miesięcy, a gdyby choroba trwała dłużej z zawieszeniem wpłat premii stałe wsparcie w stosunku do środków ogólnego funduszu.

3. Każdy członek stowarzyszenia może nie tylko sam przystąpić do oddziału asekuracji kosztów leczenia, lecz na mocy §. 2. statutów ma także prawo następczą korzyść zabezpieczenia swoim krewnym i innym osobom, które nie są urzędnikami a mogą wykazać się z regularnego sposobu życia, na przykład wierny służący może posłać jednego z członków stowarzyszenia urzędników, aby mu wyjednał przyjęcie do oddziału asekuracyjnego.

Litografowanego spisu 305 lwowskich członków pierwszego powszechnego stowarzyszenia urzędników dostać można zawsze dopóki zapas wystarczy u oddzielnego c. k. krajowej dyrekcji skarbowej za złożeniem 5 c. od egzemplarza za kosztą wydania.

Lwów, 20. lutego 1866.

Za wydział miejscowy pierwszego powszechnego stowarzyszenia urzędników monarchii austriackiej we Lwowie.

Przełożony wydziału miejscowego

**Józef Jajteles,**

c. k. radzca finansowy.

## Ostatnia poczta.

Paryż, 19. lutego. *Patrie* pisze: Depesze z Nowego Yorku donoszą, że minister Seward przedłożył gabinetowi washington-

skiemu projekt noty względem Meksyku. Wiadomość niesie, że rząd amerykański objawia w tej nocy uczucia pojednawcze i okazuje skłonność do zachowania neutralności pod pewnymi warunkami.

Berlin, 19. lutego. Ministerstwo stanu wydało dziś do prezydenta izby Grabowa reskrypt, w którym oświadcza, że uchwały izby deputowanych względem Lauenburga, najwyższego trybunału i festynu deputowanych są przeciwne konstytucji i przeto niepodobne do przyjęcia, i odsyła te uchwały napowrót prezydentowi. — Uchwalony wczoraj na zgromadzeniu ludu adres doręczyła dziś panu Grabow deputacya pod przewodnictwem prezydenta stowarzyszenia robotników p. Bandawa.

Berlin, 19. lutego. Hrabia Goltz przybył tu dziś z Paryża; będzie w południe u prezydenta ministrów, a później na audyencji u Króla.

Mnichów, 19. lutego. Dyrektor rządu obwodowego Vogel został mianowany ministrem stanu. Ministerstwo wyznań nie jest jeszcze obsadzone.

Neapol, 19. lutego. Przy wyborach w Messynie okazało się potrzebnem balotowanie między Mazzinim, który otrzymał 311, i Kottarą, który miał 164 głosów.

Berna, 19. lutego. Dziś zostało otwarte zgromadzenie federacyjne.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. lutego.

Hotel Langa: PP. Tomar Józef, c. k. generał-major, z Czerniowiec.

Hotel angielski: Hoppen Mar., z Kozłowa. — Peszyńscy Tadeusz i Cypryan, z Kobylan. — Reichenstein Gust., z Końskiego.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. lutego.

PP. Ks. Woroniecki Fran., do Ostrowa. — Br. Brucicki Józef, do Strzałkowa. — Piotrowski Adolf, do Warszawy. — Stanek Józef, do Wiszenki. — Swiejkowski Stan., do Uherzec. — Wybranowski Alex, do Jurzkowic. — Zagórski Miecz., do Podbarza. — Zagórski Stan., do Lipowic. — Zawadzki Józef, do Potok. — Schnirch Maur., c. k. porucznik, do Czerniowiec.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. lutego 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.21	- 10	84.1	zachodni	sl.
2 g. od. po poł.	324.73	+ 1.6	86.6	połn.-zach.	"
10. god. wiecz.	326.82	- 6.5	81.7	"	"
Wysokość śniegu 24.					

## THEATRE.

Dziś (przedst. polskie): „Narcyz Rameau“, dramat w 5 aktach. P. Jan Królikowski z Warszawy jako gość.

Jutro (przedst. niem.): „Die Hugenotten“, wielka opera w 5 aktach. Pau Herman Khalsz z Poznania jako gość.

## Kurs Lwowski.

Dnia 20. lutego

	gotówką		towarem	
	zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski . . . . .	4	84 $\frac{1}{2}$	4	91
Dukat cesarski . . . . .	4	86 $\frac{1}{2}$	4	93 $\frac{1}{2}$
Półimperial zł. rosyjski . . . . .	8	42 $\frac{1}{2}$	8	55
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	56	1	59
" papierowy rosyjski . . . . .	1	29	1	31
Talar pruski . . . . .	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	—	—	—	—
Galic. listy zastawne w. a. za 100 zł.	62	75	63	38
" " m. k. za 100 zł.	65	89	66	54
Galic. obliżacy indemnizacyjne bez kuponów	66	—	66	63
5% Pożyczka narodowa . . . . .	64	75	65	40
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	151	50	154	—

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20. lutego

	zlr.	kr.
5% Metaliki . . . . .	61	75
5% pożyczka narodowa . . . . .	64	90
Losy z 1860 roku . . . . .	80	60
Akcyje banku wiedeńskiego . . . . .	744	—
" " kredytowego . . . . .	145	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	102	30
Srebro . . . . .	102	—
Dukat pojedynczy . . . . .	4	90